№ 101. Piątek 2. Maja 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inserсya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. kwietnia. Uchwałą finansowej dyrekcyi krajowej we Lwowie mianowani są w nowym organizmie finansowych władz powiatowych w administracyjnym okręgu stałymi koncepistami finansowymi klasy płacy po 700 złr. koncepiście kameralni: *Maksymilian Turusiewicz*, *Karol Knotz*. *Franciszek Krysta*, *Franciszek Schmidt*, *Franciszek Scholz*, *Józef Koller*. *Fryderyk Marter*, *Eugeniusz Beneschek*, *Edward Heller*, *Wincenty Gruszecki*, *Jan Lange*, *Karol Demmer*, *Józef Jaszczór*, *Jan Krumłowski* i *Wincenty Kuczyński*, komisarz straży finansowej *Józef Pacowski* i będący do dyspozycyi justycyaryusz kameralny *Ignacy Strzelbicki*.

Prowizorycznymi koncepistami finansowymi: *Henryk Plachetko*, *Jan Biberle*, *Józef Eckel*, *Marceli Madejewski* i *Eustachy Zajączkowski*.

Stałymi koncepistami finansowymi klasy po 600 złr. koncepiści kameralni: *Henryk T[illegible]ziewicz*, *Emilian Łunikiewicz*, *Józef Marek*, *Aleksander Brückner*, *Karol Gilurciner*, *Emil Ulrichsthal*. *Henryk Busch*, *Gwalbert Kaczmarowski* i *Edward Brettner*.

Prowizorycznymi koncepistami finansowymi z płacą po 600r. kameralni koncepiści: *Leon Menkes*, *Jerzy D'Endel*, *Antoni Borysikiewicz*, *Stanisław Markiewicz*, *Stanisław Faliszewski*, *Edward Żymirski*, *Wiktor Haylling-Degenfeld*, *Józef Poglodowski*, prowizoryczny koncepista finansowej dyrekcyi krajowej w Krakowie *Ludwik Sichler*, następnie konceptowi praktykanci, *Antoni Wanke* i *Stanisław Kędzierski*.

Nakoniec nadała finansowa dyrekcya krajowa opróżnioną u siebie posadę koncepisty klasy płacy po 700r. prowizorycznemu podinspektorowi podatków *Karolowi Wentzel*, a swego prowizorycznego koncepistę finansowego z płacą 600r. *Izydora Grocholskiego* stabilizowała w tym charakterze.

Lwów, 29go kwietnia. Dnia 29go kwietnia 1856 wyszedł z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie i został rozesłany Spis chronologiczny ustaw i rozporządzeń w Dzienniku rządowym dla okręgu administracyjnego namiestnictwa we Lwowie z roku 1854 tomie II., oddziale I. obejmującym części XXXVII. do XLIX. włącznie zawartych.

Wiédeń, 27. kwietnia. Dnia 26. kwietnia 1856 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany XV. i XVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

XV. zeszyt zawiera

Nr. 54. Rozporządzenie ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia z 16. kwietnia 1856, — prawomocne w całym obwodzie monarchii, względem urządzenia i odbywania teoretycznych egzaminów ogólnych (Statsprüfungen), mających się składać przez uczniów umiejętności jurydycznych i politycznych na mocy najwyższego przepisu z 25. września 1855.

XVI. zeszyt zawiera

Nr. 55. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 11. kwietnia 1856, którem przynależna obwodowemu sądowi w Dées juryzdykcya górnicza przenosi się w sposób delegacyi na obwodowy sąd w Karlsburgu.

Nr. 56. Rozporządzenie ministerstw sprawiedliwości, finansów i najwyższej władzy policyi z 12. kwietnia 1856, obowiązujące wszystkie kraje koronne, którem się objaśnia §. 92 organicznej ustawy żandarmeryi z dnia 18. stycznia 1850 (XII. zeszyt, nr. 19 Dziennika ustaw państwa).

Nr. 57. Dekret ministerstwa finansów z 12. kwietnia 1856, obowiązujący wszystkie kraje koronne powszechnego okręgu celnego, tyczący się zamieszczenia siarczanu amoniaku pod pozycyę celnej taryfy 37 f.

Nr. 58. Rozporządzenie ministerstwa handlu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych i najwyższej władzy policyjnej z 12. kwietnia 1856, prawomocne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, tyczące się objaśnienia przepisu z 11. lutego 1854, zeszyt XVIII., nr. 48 Dziennika ustaw państwa roku 1854, względem mających się przestrzegać środków bezpieczeństwa przy translokacyi lub sprzedaży starych, już zużytych kotłów parowych.

Nr. 59. Dekret ministerstwa finansów z 20. kwietnia 1856, tyczący się celnego postępowania z prostemi agronomicznemi maszynami z drzewa w połączeniu z składowemi częściami żelaznemi podrzędnej wagi.

Nr. 60. Dekret ministerstw spraw zewnętrznych, wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu, równie jak naczelnej komendy armii, z 23. kwietnia 1856, prawomocny we wszystkich krajach koronnych monarchii, którym się znoszą przepisane do przestrzegania podczas ostatniej wojny zasady względem handlu i żeglugi na morzu.

Nr. 61. Dekret ministerstw handlu i finansów z 23. kwietnia 1856, we wszystkich krajach koronnych, którym się wyjmują z mocy obowiązującej przepisane zakazy wywozu i przewozu broni, amunicyi, siarki, saletry i ołowiu, równie jak wyprowadzania koni.

Sprawy krajowe.

Lwów, 1go maja. Wielki pożar z d. 26. na 27. kwietnia, zniszczył prawie w połowie miasteczko *Niżankowice* pod Przemyślem; 120 domów mieszkalnych spłonęło przytem zabudowania, wiele bydła, a z ruchomości mało co uratować się dało, bo pożar gwałtowny ogarnął nagle, nawet dziecię jedno w ogniu się udusiło. Wysoki Rząd krajowy powodowany litością tylu, ze wszystkiego ogołoconych familii, zezwolił na *składkę* publiczną ku poratowaniu nieszczęściem dotkniętych rodzin, i polecił ogłosić *Subskrypcyę w Redakcyi Gazety Lwowskiej*. (Obacz kronikę.)

Na pogorzelców w Niżankowicach złożyli w Redakcyi Gazety Lwowskiej:

Jego Excelencya jw. Agenor hr. Gołuchowski Namiestnik Jego c. k. apost. Mości	50 złr.
Sekretarz prezydyalny wielm. Gustaw Schmid	2 „
Bezimienny	2 „

Lwów, 1. maja. Zapowiedziane otwarcie *Szkoły ogrodniczej* (ob. nr. 12 Dod. tyg.) odbyło się wczoraj uroczyście w przytomności JExc. jw. Agenora hr. Gołuchowskiego Namiestnika Jego c. k. apost. Mości w królestwach Galicyi i Lodomeryi, jako protektora, za opieką i staraniem którego zakład ten wyższego ogrodnictwa we Lwowie powstał i wyposażenie otrzymał. Uroczystość poświęcenia instytutu rozpoczęła się o 12 godzinie w południe w sali ogrodu botanicznego, w obec reprezentantów wydziału stanowego, przełożonego miasta Lwowa, członków wydziału miejskiego i wielu gości prywatnych. Poświęcał i błogosławił zakładowi ks. kanonik i proboszcz miejscowej parafii św. Mikołaja imks. Krasowski; a dyrektor szkoły p. Łobarzewski, profesor botaniki przy uniwersytecie lwowskim, przedstawił powody, stan i zamiary tej nowej szkoły w mowie, którą umieścimy w dodatku przy *Gaz. Lwow.* Szkoła liczy na teraz siedmiu uczniów, z nich jeden składał przy zamknięciu obrzędu dzięki p. Namiestnikowi, w swoim i towarzyszów imieniu i odebrał wdzięczne i uprzejme rady, jak się mają zachować i jakie ich jest powołanie. chcąc odpowiedzieć oczekiwaniu i nadziejom w nich położonym. Wychowańce zakładu ślepych, pragnąc uczcić otwarcie zakładu tej szkoły, przybyli z muzyką i po odegraniu hymnu ludu, grali kilka sztuk innych. Po skończonej ceremonii, opatrywali goście zakład ogrodu botanicznego, przypatrywali plany tak rozpoczętych jak i na dokończeniu będących budynków oranżeryjnych, cieplarni, wodociągu i sadzawki, tudzież plan ogrodniczy i podjętych prac około cmentarza na Łyczakowie.

(Składka na budowę kościoła. — Pomiar Wołoszczyzny. — Obóz pod Bisambergiem. — Zlagodzenie z więzniami wojskowemi. — Potoczne.)

Wiédeń, 27. kwietnia. Z dobrowolnych składek na budowlę kościoła ślubowanego, wpłynęło do 15. kwietnia roku bieżącego 1,289.995 złr. w gotówce i 33.722 złr. w obligacyach, z czego gotówkę w monecie konwencyjnej ulokowano korzystnie na 4 i 5 pro-

cent. — W najnowszym czasie ofiarował opat kapituły katedralnej w Stuhlweisenburgu imk. Franciszek Farkas 1000 złr. w obligacyach indemnizacyjnych na budowlę tego kościoła.

— Trygometryczne pomiary Wołoszczyzny rozpoczeli już c. k. austryaccy oficerowie w taki sposób, że podzielono cały kraj na 108 sekcyi, i każdą przydzielono osobnemu oficerowi. Do końca listopada mają być już skończone te pomiary.

— Wczoraj odszedł oddział jeneralnego sztabu kwatermistrzowskiego do Langenzersdorf, by zająć się wytyczeniem obozu w pobliżu góry Bisam. Potrzebne sprzęty obozowe mają być sprowadzone z Stockerau. Do 3. maja będzie już obóz całkowicie urządzony.

— Król. belgijski ambasador, hr. O'Sullivan, przybył tu wczoraj z Wenecyi i objął znowu zarząd poselstwa.

— Jego c. k. apost. Mość zezwolił na łagodniejsze postępowanie z żołnierzami, którzy na przyszłość skazani zostaną na więzienie w fortecy, a mianowicie mają skazani na więzienie w ciężkich kajdanach otrzymać leksze znacznie żelaza.

— Hrabia i hrabina Chambord, jako też księżna Berry, mieli zamiar podług najnowszych wiadomości z Wenecyi, powrócić temi czasy do Frohsdorf i Brunnsee.

— Jego Excellencya p. minister spraw zewnętrznych hr. Buol miał na d. 22. b. m. zaszczyt być zaproszonym do stołu cesarskiego.

Hiszpania.

(Rewia wojskowa i rozdanie chorągwi milicyi. — Depesza z 24. kwietnia. — Król Ferdynand Portugalii przybył do Sewilli. — Pokój w prowincyach.)

— Z **Madrytu** donoszą z 20. kwietnia: Wielka rewia wojskowa odbyła się dziś w najlepszym porządku. O godzinie 11½ wyruszyła Królowa w asystencyi świetnego sztabu i dwóch oddziałów jazdy z pałacu i udała się do kościoła „Atoche", gdzie podczas sumy poświęcano chorągwie przeznaczone dla milicyi prowincyonalnej. — Między bramą kościoła i „Prato", tudzież na promenadach ustawiono przeszło 40.000 milicyi i 12.000 wojska. Po nabożeństwie odbyło się przed muzeum rozdawanie chorągwi. Deputowani prowincyonalni ustawili je przed Królową, która poleciła marszałkowi Esparterze, by chorągwie te porozdawał między komendantów szczególnych batalionów milicyi i szwadronów. Espartero miał przy tem przemowę, na którą odpowiedziano wiwatami dla Królowej. Po skończonej ceremonii przejeżdżała Królowa otwartym powozem przed frontem wszystkich batalionów i szwadronów; po lewej stronie Królowej siedział król w uniformie kapitana jeneralnego, obok zaś powozu jechali konno Espartero i O'Donnell w asystencyi sztabu licznego. Przed ministeryum wojny zatrzymał się powóz królewski, poczem wojsko defilowało prawie przez ciąg jednej godziny.

Z 24. kwietnia donoszą z **Madrytu** w drodze telegraficznej: „Dziennik madrycki ogłasza dekret królewski względem rozpoczęcia licytacyi 3% „Consolidis" z kuponami za grudzień r. b., a to dla zebrania 200.000.000 realów, które użyte być mają na umorzenie długu bieżącego. Dnia 31go maja otwarta będzie subskrypcya, a rząd ogłosi cenę najniższą. — Espartero wyjeżdża dziś na prowincyę. — Wszędzie spokojnie."

Do Sewilli przybył d. 17. kwietnia Król Ferdynand, ojciec Króla portugalskiego. W prowincyach baskijskich przystąpić mają wkrótce do przedaży dóbr narodowych. Podczas nieobecności Espartery prezydować będzie na radzie ministeryalnej jenerał O'Donnell. — Według otrzymanych z prowincyi doniesień panuje wszędzie pokój zupełny.

Anglia.

(Goście na rewii. — Lord Clarendon na radzie gabinetowej. — Wywolanym z Jersey powrót wzbroniony. -- Rozkaz dzienny jen. Codringtou z obwieszczeniem pokoju. — Powrót wojsk. — Zchadzki wojskowych za paszportem.)

Londyn, 23. kwietnia. Król. familia odjechała dziś zrana o godzinie 9. do Southampton. Ztamtąd donoszą telegrafem o ½4 zrana. „Właśnie wsiadają na okręta członkowie wyższej i niższej izby, by się udać na rewię. Mimo największego ruchu nie wydarzyło się dzięki doskonałym urządzeniom, żadne zamieszanie. Paropływy „Sultan", „Euxine", „Ripon" i „Mamilla" odpłynęły przepełnione ciekawymi z doków do] Spithead. Paropływ pocztowy „Tay" odpłynął także, a „Plata" i „Tames" odejdą o pół do 12ej. Pociągi kolei żelaznej przywożą co chwila tysiące widzów." — Wydany pożno numer dziennika *Daily News* zamiera 34 artykułów traktatu pokoju w tłumaczeniu angielskiem.

— Lord Clarendon był wczoraj po raz pierwszy od czasu powrotu swego z Paryża na radzie gabinetowej.

— Dzienniki z wyspy *Jersey* donoszą, że z rozkazu gubernatora tamtejszego aresztowano pewnego zbiega włoskiego, nazwiskiem Biffy, iż wydalony wraz z innymi 35ma ważył się wracać bez pozwolenia na wyspę. Z dzienników tych okazuje się, że Biffi pojął za żonę rodowitą mieszkankę wyspy Jersey i że po niedawno zmarłej teściowej swej odziedziczył spuściznę. Biffi udał się więc z żoną na tę wyspę i zgłosić się chciał u sądu dla objęcia sukcesyi. Lecz zaledwie wysiadł z paropływu, a już go przytrzymano. Całą tę sprawę odesłano teraz do najwyższego trybunału sądowego, który ujął się podobno za przytrzymanym, a postępek gubernatora uważa za niesłuszny. Tymczasem jednak nie widać z pierwszych rozpoznań sądowych ogłoszonych w dzienniku *Jersey Times* — stanowczego rezultatu dla jednej lub drugiej strony, a drugi termin sądowy w tym względzie przeszedł bezskutecznie dla nieobecności adwokata, który stawać miał w obronie przytrzymanego. Śledztwo odbywa się na wolnej stopie, gdyż obwiniony złożył zaraz po przytrzymaniu 50 funtów szterlingów kaucyi. Dzienniki miejscowe nie pochwalają także postępku gubernatora i wzywają sądu, by praw gubernatora względem dowolnego wydalenia obcych ściśle dochodziły.

— Jenerał Codrington uwiadomił wojska swe o zawartym traktacie pokoju następującym, bardzo lakonicznym rozkazem dziennym: „Z wielkiej kwatery głównej, 2. kwietnia 1856.

Traktat pokoju podpisano w Paryżu dnia 30. marca. Dziś o godzinie 2. po południu dano będzie 101 wystrzałów działowych.

Linia demarkacyjna jaka jest teraz będzie i nadal ściśle zachowana."

Co do ściągnięcia wojsk francuskich z Krymu upewniają, że najbardziej odległe punkta mają być najsamprzód opuszczone, a przy materyałach pozostaną wszędzie do czasu oddziały wojskowe na straży.

Dla uregulowania i przestrzegania porządku w schadzkach żołnierzy rosyjskich z żołnierzami armii sprzymierzonych zaprowadzono ścisły system paszportowy.

Według doniesień *Gazety tryestyńskiej* wstrzymano wszelkie roboty podjęte w Skutari i Maslaku na wypadek dłuższego pobytu wojsk sprzymierzonych. Kontrakt względem zaopatrzenia żywnością wojsk zawarto na czas dwumiesięczny, okręta rozmaitej wielkości przepływają Bosfor bez żadnej ładugi i udają się do Krymu dla zabrania wojsk ztamtąd.

Francya.

(Nowiny dworu. — Subskrypcya. — Wynagrodzenie poczmistrzom. — Szlachectwo. — Aktorowie do Moskwy. — Gwardya paryska. — Ratyfikacye traktatu nadeszły. — Pułki cudzoziemskie. — Budowa okrętów w Algieryi. — Potoczne. — Pelissier wraca na czele 50.000.)

Paryż, 25. kwietnia. Z Cesarzewiczem wyjeżdżają już na przejazdkę. Subskrypcyę na sprawienie daru jakiego Jej Mości Cesarzowej i jej synowi — otworzoną pierwotnie po 25 centymów tylko w czwartym okręgu, rozszerzono teraz i na inne okręgi paryskie. — Dla ulżenia losu dawniejszych kuryerów pocztowych i poczmistrzów, którzy po zaprowadzeniu kolei żelaznych utracili utrzymanie, polecił J. M. Cesarz wypracowanie ustawy, któraby im pomoc przyniosła.

Senat zajmuje się ułożeniem propozycyi względem powstrzymania nadużyć w niesłusznem przypisywaniu sobie tytułów szlacheckich. — Jenerał dywizyi Larchey, komendant wojskowy w Konstantynopolu, mianowany został komandorem legii honorowej. — Jeden ajent rosyjski umawia się ze słynniejszymi aktorami tutejszymi o zaangażowanie się do Moskwy na czas koronacyi cesarskiej. Niektórzy z nich zawarli kontrakt nawet na lat kilka i mają z Moskwy udać się do Petersburga.

Dekretem cesarskim uorganizowano gwardyę municypalną (Garde de Paris). Składać się ma na przyszłość z 2483 głów (oficerów i żołnierzy). Oprócz wyższego i niższego sztabu podzielono ją na dwa bataliony piesze (po ośm batalionów), i na cztery szwadronów. — Hrabia Morny, który jak wiadomo mianowany został nadzwyczajnym posłem francuskim w Petersburgu, podał się do dymisyi jako administrator wielkiej kolei centralnej i oraz przyzwolił na to, by wszystkie swe czynności finansowe kolej ta wstrzymała.

— Dziś wieczór będą w Paryżu zapewne już wszystkie ratyfikacye traktatu pokoju z 30. marca, nie wyłączając i Porty wysokiej, która się tą razą nie tak jak zwykle ociągała. Na dzień 26. lub 28. kwietnia zapowiedziano ostatnie posiedzenie kongresu dla wymiany ratyfikacyi. A że odnoszącym się rządom przedłożyli ich pełnomocnicy odpisy protokołów, przeto zakomunikowane być mogą Izbom w Londynie i Turynie dnia 30go kwietnia lub 2go maja, (dnia 1. maja przypada święto Wniebowstąpienia Pańskiego i nie ma posiedzeń). Debaty rozpoczną się przeto tak w Londynie jak i Turynie około 5go lub 6go maja. W Paryżu rozpocznie *Monitor* ogłoszenia nazajutrz po wymianie ratyfikacyi, zaczem prawdopodobnie pierwszych dni przyszłego tygodnia. Drukarnia cesarska otrzymała zlecenie, by druk 23ch protokołów przyspieszono według możności, a nad zecerami postanowiono dozór szczególny, by się jakiej niedyskrecyi niedopuścili. — Postanowienia zwierzchnicze powzięte przez Portę Wysoką względem księstw naddunajskich, stwierdzają odniesione przez Ali Baszę zwycięstwo na kongresie, gdyż protestował przeciw wszelkiemu obcemu mieszaniu się do spraw organizacyjnych Multan i Wołoszczyzny, z wyjątkiem tylko jednego Sułtana.

Monitor zawiera sprawozdanie ministra wojny do Cesarza, w którem wykłada środki, jakieby przedsięwziąć należało w interesie oficerów i żołnierzy legii cudzoziemskiej po jej rozwiązaniu. — Minister proponuje, by wszelkie przydatne żywioły porozdzielano między korpusa piechoty francuskiej i by dwa pułki drugiej legii cudzoziemskiej zatrzymano dla pomieszczenia tych cudzoziemców, którzy się zgłaszać będą do służby francuskiej. Wszyscy Szwajcarowie, tak ci, którzy już teraz zostają w służbie, jak niemniej i ci, co pożniej przybędą, mają być przydzieleni do pierwszego z tych dwóch pułków, gdy tymczasem pułk drugi przeznaczono dla wszystkich innych cudzoziemców. *Monitor* ogłosił już wczoraj dekret cesarski, którym stosownie do przedstawień ministra postanowiono o urządzeniu tych dwóch pułków cudzoziemskich.

Sąd policyi poprawczej w Lille skazał temi dniami pewnego Korsykana na 1 miesiąc więzienia i 600 franków kary pieniężnej za to, że roku zeszłego posyłał z Brukseli rozmaite pisma socyalistów niektórym osobom w Lille, i że za jego powrotem do Francyi znaleziono przy nim różne pamflety drukowane za granicą. —

W *Algierze* spuszczono niedawno z warsztatu jeden okręt o 100 beczkach ładugi przeznaczony do żeglugi wybrzeżnej. Zbudowano go całkiem z drzewa w Algieryi rosnącego.

— Z rozkazu Cesarza Francuzów postarał się minister wojny w porozumieniu z ministrem marynarki o to, by marszałek Pelissier wrócić mógł z Krymu do Francyi na czele 50.000 żołnierza wyłącznie na okrętach państwa francuskiego. Kilka okrętów przybyło już 12. kwietnia do Kamieszy. Parowe łodzie kanonierskie, które telegrafem wezwane natychmiast z Krymu do Francyi, odpłynęły wszystkie bez wyjątku 10. z Kamieszy.

Włochy.

(Bal u ambasadora francuskiego w Neapolu.)

Z **Neapolu** piszą dziennikowi *Times* z 17. kwietnia:

„W tutejszej ambasadzie francuskiej odbył się w poniedziałek wielki festyn na cześć urodzin potomka cesarskiego, na którym sam Król się znajdował. Dwór królewski składał się z 9ciu powozów, przed któremi jako też po bokach jechali paziowie i eskorta gwardyi szlacheckiej. Za przybyciem do wspaniale oświetlonego hotelu ambasady francuskiej, przed którym stały straże konne i piesze, przyjmowali królewskich gości u wschodów państwa Brenier i wprowadzili zaraz do otworzonej w tym dniu po raz pierwszy sali balowej. Towarzystwo królewskie składało się z Ich król. MM., z księcia następcy tronu i jego brata, z Wielkiego księcia Toskanii z dostojną małżonką i dwoma synami, z hrabiów Syrakuzy i Trapani braci królewskich i z Infantów hiszpańskich Montemolin i Sebastian z małżonkami. Za wejściem gości królewskich, które nastąpiło około godziny 11stej, zagrała orkiestra hymn narodowy, poczem Jego król. Mość z Panią Brenier i rozmaitymi członkami familii królewskiej otworzył bal kadrylem. Tańczono do pół do 5tej zrana, ale Ich Mość Królestwo oddalili się wkrótce po wieczerzy o godzinie pół do czwartej. Z zaproszonych było do ośmset gości, i prawie wszyscy się zjechali. Między nimi widziano cały korpus dyplomatyczny — z wyjątkiem pruskiego i szwedzkiego ambasadora, którzy niemogli przybyć dla słabości, — ministrów i wysokich urzędników państwa, szefów korporacyi naukowych i najznakomitszych członków szlachty."

Królestwo Polskie.

(Nabożeństwo dziękczynne. — Wodociągi. — Stan zdrowia.)

Według doniesień z **Warszawy** z 21. kwietnia odbyło się we wszystkich kościołach tamtejszych nabożeństwo uroczyste w pamięć zawartego pokoju w Paryżu, a przytem odczytano także i manifest cesarski. — W ogrodzie saskim rozpoczęto roboty do dalszego poprowadzenia wodociągów miejskich. Prace te mają być wkrótce ukończone. Obawy względem cholery ustały zupełnie, a temi dniami odnowiono dawniejszy zakaz palenia tytoniu i cygarów na ulicach warszawskich, a co potąd uważano za środek oczyszczenia powietrza zepsutego miazmami cholerycznemi.

Grecya.

(Kalergis wyjeżdża do Francyi. — Wytępienie rozboju.)

Z **Aten** donoszą pod dniem 18. kwietnia: „Kalergis odpłynął 13. b. m. francuskim paropływem do Francyi; ambasador francuski pan Mercier towarzyszył mu aż do Pireju, gdzie admirał Bouet-Villaumez wyprawił na cześć jego świetną ucztę."

„W izbie deputowanych zapytał deputowany z Syry p. Nefta, ministra spraw zewnętrznych, czy też o wytępieniu rozbojów w Grecyi zawiadomiono urzędownie posłów obcych a w szczególności mocarstw protegujących, zwłaszcza że mocarstwa te przywiązują wielką wagę do sprawy pomienionej. Minister spraw zewnętrznych p. Rangabis odpowiedział, że rozboje nietylko wytępiono. lecz że oprócz tego uwiadamiano posłów obcych mocarstw o osiągniętym rezultacie. W szczególności zaś zawiadamiano posłów w Londynie i w Paryżu jak najdokładniej o każdym wypadku w tym względzie i o każdym wyroku wydanym przez sąd przysięgłych. Minister usprawiedliwiał dalej niewiadomość lorda Palmerstona o tych usiłowaniach rządu greckiego tem, że poseł grecki p. Trikupi bawi od niejakiego czasu w Paryżu, i że z tej przyczyny były rzadsze stosunki między poselstwem greckim i gabinetem angielskim. Z drugiej strony sądzi też p. Rangabis, że lord Palmerston zajęty był ostatniemi czasy bardzo ważnemi sprawami innego rodzaju, i nie mógł zwracać uwagi szczególnej na Grecyę. Z tego wszystkiego okazuje się, że minister spraw zewnętrznych usiłował interpelacyę tę załatwić w sposób najłagodniejszy."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 29. kwietnia. *Monitor* ogłasza dziś traktat pokoju wraz z dodatkami. Pierwszy dodatek (annex) traktuje o zamknięciu cieśnin morskich; Sułtan ma jednak prawo pozwalać wnijścia lekkim statkom zajmującym stacyę ujść Dunaju. Drugi dodatek zawiera specyalną konwencyę między Rosyą a Portą, według której każde z tych dwóch mocarstw w neutralizowanem czarnem morzu odtąd utrzymywać może tylko po cztery wojenne statki parowe o 200 i sześć parowych okrętów wojennych o 800 beczkach. W trzecim dodatku ustanawia się, że Rosyi nigdy nie wolno urządzać na wyspach Alandzkich, ani zakładu wojskowego, ani arsenału morskiego.

Londyn, 27. kwietnia. *Observer* donosi, że ratyfikacye oczekiwane są jutro w Londynie, poczem wkrótce nastąpi ogłoszenie przez pierwszego marszałka Dworu. — Lordowie Palmerston i Derby zaprosili swych przyjaciół politycznych na naradę nad obecnym stanem rzeczy.

Paryż, 28. kwietnia. *Monitor* donosi: „Wczoraj dnia 27go b. m. o trzeciej godzinie po południu wymienione zostały ratyfikacye." Ogłoszenie traktatu wraz z dodatkami i przynależnemi protokołami ma nastąpić jutra dnia 29. b. m. Cesarz przyjmował w sobotę hrabiego Cavour na audyencyi pożegnawczej; hr. Cavour odjechał wczoraj rano. Ośm okrętów liniowych i trzy fregaty odpłynęło z zatoki Kamieszy z powrotem do Francyi. — Dzienniki francuskie przedrukowały list Cesarza Alexandra do hrabi Orłowa, w którym mu dziękuje za usługi wyświadczone w sprawie pokoju, a oraz uwiadamia o jego mianowaniu prezydentem rady państwa.

— Wezwano Izby, ażeby się zgromadziły dziś o godzinie pół do trzeciej po południu na odczytanie traktatu pokoju i dodatków.

Medyolan, 26. kwietnia. *Gazetta ufficiale di Milano* ogłasza korespondencyę z doniesieniem, że piemoncki minister sprawiedliwości przygotowuje nową ustawę o druku, według której dzienniki składać mają kaucye, a po pięciukrotnem skazaniu mogą być przytłumione.

Turyn, 26. kwietnia. Arcybiskup Franzoni mianowany będzie zapewne kardynałem, poczem może powróci do Turynu. — W Genuy wystawiony jest na licytacyę okręt amerykański o 1800 beczkach, ponieważ cała załoga pokłóciwszy się z pierwszym i drugim kapitanem porzuciła okręt.

Turyn, 28. kwietnia. Dziennik rządowy ogłosił wczoraj wieczór text traktatu pokoju z dodatkami. Hrabia Cavour odjechał z Paryża.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 1. maja. Na wczorajszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy (78 wied. funtów) 5r.28k.: żyta (76 funt.) 3r.52k.: jęczmienia (64 funt.) 3r.6k.; owsa (40 funt.) 2r.17k.; prosa 4r.: kukurudzy 3r.42k.; kartofli 2r.25k.; — wied. cetnar siana kosztował 54k.; okłotów $42\frac{1}{3}$k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 11r.43k., dębowego 9r.18k.; sosnowego 9r.12k.; — za kwartę krup pszennych 15k., jęczmiennych $6\frac{1}{2}$k., jaglanych 8k., hreczanych $6\frac{1}{2}$k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 30. kwietnia.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	41	4	44
Dukat cesarski	„ „	4	43	4	46
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	11	8	15
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$34\frac{1}{2}$	1	$35\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	29	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	24	84	54
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	—	76	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	15	85	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 28. kwietnia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto	$84\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$	$84\frac{5}{8}$
detto pożyczki narod. . .	5%	„	$85\frac{1}{4}$ 85 $84\frac{7}{8}$	85
edtto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa . . .	$4\frac{1}{2}$%	„	75	75
detto detto	4%	„	66	66
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto . . .	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$132\frac{3}{4}$	$132\frac{3}{4}$
detto detto z r. 1854		„	$107\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$107\frac{1}{2}$
Obl. wied. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . .	5%		—	—
detto krajów koron. . .	5%		$77\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$	$77\frac{3}{8}$
Akcye bankowe			1109 1105 1107	1108
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .			540	549
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.			$343\frac{3}{4}$ $\frac{1}{4}$ 343	$343\frac{1}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. .			3015 $3022\frac{1}{2}$	3020
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .			625 610 620	618

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 28. kwietnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych . . .	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{3}{8}$ l.	$102\frac{1}{2}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$101\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$101\frac{1}{2}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . .	75 $74\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$	$74\frac{7}{8}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . .	10-3 2	10-$2\frac{1}{2}$	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$102\frac{1}{2}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	119	119	2 m.
Paryż za 300 franków	$119\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$119\frac{1}{4}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	$269\frac{1}{2}$	$269\frac{1}{2}$	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	483	483	T. S.
Cesarskie dukaty	$5\frac{5}{8}$	$5\frac{5}{8}$	Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $84\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}$ 75; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% — ; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 132. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1125. Akcye kolei półn 3075 Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 628. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $541\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. $84\frac{1}{2}$. Augsburg $102\frac{1}{2}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $101\frac{3}{8}$ 2. m. Hamburg $74\frac{7}{8}$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10 — 3. l. m. Medyolan $102\frac{1}{2}$. Marsylia — l. Paryż $119\frac{5}{8}$. Bukareszt 270. Konstantynopol 488. Smyrna —. Agio duk. ces. $5\frac{3}{4}$ Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 85; innych krajów koron. $77\frac{1}{8}$. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. —. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 349.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. kwietnia.

Hr. Dzieduszycki Kazim., z Niesłuchowa. — Hr. Dunin Borkowski Sew., z Bełza. — Hr. Drohojowski Józef, z Mościsk. — PP. Aria Franc., z Dobrzan. — Teodorowicz Kajetan, z Michalcza. — Medwey Franciszek, z Stupienia. — Strzelecki Krzyst., z Płohowa. — Zatorski Tad., z Załuża. — Kosiński Paweł, z Bóbrki. — Kubicki Jan, z Budomierza. — Papara Henr., z Zubowmostów. — Kadłubski Adryan, z Tetewczyc. — Mierzyński Rafał, z Baryłowa. — Urbański Ksaw., z Stawczan. — Bal Franc., z Tuligłów. — Rozwadowski Adolf, z Tarnowa.

Dnia 1. maja.

Hr. Komorowski Henryk, z Pawłowa. — Hr. Starzeński Józef, z Mogilnicy. — PP. Hoppe Marcin, z Planczyna. — Hausner Otto, z Krakowa. — Stadnicki Juliusz, z Rawy. — Bołos Antoniewicz Antoni, z Skoromoch. — Romaszkan Ant., z Horodenki. — Juriewicz Mich., z Wolicy. — Fałkowski Mich., z Głuchowa. — Leszczyński Franc., z Złoczowa. — Winnicki Ludwik, z Żurawna. — Bęczkowski Kasper, z Dziewiętnik. — Gołasiewicz Piotr, z Dzieduszyc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. kwietnia.

PP. Jabłonowski Józef, do Rawy. — Urbański Rudolf, do Dobrosina. — Szwejkowski Jan, do Tarnowa. — Czaczkowski Baz., c. k. radca kam., do Sambora. — Gniewosz Alex., do Dublan. — Niezabitowski Włodz., do Koropusza. — Lewicki Józef, do Brodów. — Załęski Leon, do Kołbajowiec. — Laube Adolf, c. k. geometer, do Krakowa.

Dnia 1. maja.

Hr. Fredro, do Gródka. — Hr. Dzieduszycki Kaz., do Niesłuchowa. — PP. Cygenburg Filip, do Zagrobeli. — Sieliński Ignacy, do Buska. — Hosch Edw., do Stryja. — Lityński Jan, do Nowoszyna. — Żurowski Jan, do Stanisławowa. — Suini, c. k pułkownik i Ks. Hohenlohe, c. k. rotmistrz, do Tarnopola. — Mrozowiecki Jan, do Sokołówki. — Ulrichstal Ant., pens. nadkomisarz policyi, do Janowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 29. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	''' 323 51	+ 9.4°	57.4	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	323 05	+ 18.9°	21.6	pudniowy "	"
10.god. wiecz.	322.53	+ 14.6°	43.3	" mier.	"

T E A T R.

Dziś : przedstawienie polskie:

„Robert Djabeł."

Dramat w sześciu obrazach z niem. Raupach'a.

Przedstawienie **„Precioza"** we środę przyjęto z życzliwym udziałem. Publiczność oddała hołd talentowi panny Chełchowskiej: *licznemi oklaskami i czterokrotnem* jej przywołaniem. Naturalność gry p. Wilkoszewskiego (Alonza) i usiłowania p. Krajewskiej (Wiarda) przychylnie oceniano. P. *Linkowski* (Pedro) ze zwykłym sobie talentem i umiejętnością przeistaczania postaci zjednał oklaski i przywołanie. P. *Mikulski* (Starszy Cygan) poczyna zwracać uwagę znawców, aby nad wyrobieniem wyraźnej i płynnej mowy pracował — lecz p. *Krajewski* (Don Eugeniuo) nie zdobył jeszcze sympatyi widzów.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 30. kwietnia 1856.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. marca 1856 . . . . . złr. 3,196.421 kr. 57 den. 2

Od 1. do 31. kwietnia 1856 włożyło 525 stron . . . . . złr. 67.098 kr. 25 den. -

" " " wypłacono 684 stronom . . . . . — 133.459 — 12 — -

a zatem ubyło . . . . . — 66.360 — 47 — -

Stan wkładek pieniężnych z dniem 30. kwietnia 1856 . . . . . — 3,130 061 — 10 — 2

W osobnym rachunku:

Kapitał galic. instytutu ciemnych . . . . . złr. 2.199 kr. 39 d. -

Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa dla profesyonistów lwowskich . . . . . — 37 — 6 — -

Fundusz pierwszego Towarzystwa przemysłu lnianego i konopnego w Galicyi — 7151 — 12 — -

Stowarzyszenie ku dostarczeniu taniej żywności ma na rachunku ciągłym . . . — 3.398 — 10 — -

To ostatnie ma prócz tego w depozycie papiery w wartości imiennej złr. 25.140

złr. 12.786 kr. 7 den. -

Ogół — 3,142.847 — 17 — 2

Na to ma Zakład na dniu 30. kwietnia 1856:

a) na hypotekach . . . . . złr. 2,622.091 kr. 1 den. -

b) w zastawach . . . . . — 95.635 — — — -

c) w wekslach eskontowanych . . . . . — 134.284 — 8 — -

d) w galicyjskich listach zastawnych . . . . . — 178.000 — — — -

e) w obligacyach pożyczek Państwa . . . . . — 60.000 — — —

f) w eskontowanych kuponach od zapisów długu za wyswobodzenie gruntów w Galicyi . . . . . — 15.633 — 45 — -

g) w gotowiźnie . . . . . — 236.250 — 3 — -

razem — 3,341.893 — 57 — -

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę . . . . . — 3,142.847 — 17 — 2

Okazuje się przewyżka w sumie . . . . . — 199.046 — 39 — 2

W którąto sumę wchodzą: prowizye niespłacone i pobrane, tudzież majątek własny Zakładu, koszta utrzymania i t. p.

We Lwowie dnia 30. kwietnia 1856.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

W nocy d. 26. kwietnia w samą ruską wielkanocną sobotę, wybuchł ogień u jednego z mieszczan w **Niżankowicach**, miasteczku pod Przemyślem, i z taką gwałtownością, że się wkrótce zajęły domy sąsiedzkie, grożąc zniszczeniem całemu miastu. Ludzie nagle z pierwszego snu przebudzeni nie wiedzieli co mają ratować, płomienie ogarniały zabudowania wkoło; płonął dobytek cały i z ruchomości tyle się tylko ocalić dało, co kto w pierwszej chwili unieść ze sobą zdołał. Pożar ścielił się pędem, bo domy pod strzechą słomianą, do tego wszystkie drewniane, wyschłe z laty, przyczyniały żywiołu, że pożar rozszerzał się gwałtownie. Wszelkie wysilenia mieszkańców, pod przewodnictwem władz i urzędów powiatowych były beskuteczne, sam nawet dom gdzie urząd powiatowy zgorzał ze szczętem; urzędnicy w poświęceniu swem by uratować kasę, akta i dokumenta, postradali całe swe własne mienie, i teraz wraz z mieszkańcami zostają bez przytułku w miasteczku, co dniem wprzódy liczyło 263 domów, a dziś połowę tylko, bo 120 domów mieszkalnych, całe obejścia, zagrody i przybudowania gospodarskie z dobytkiem poszły w perzynę. Ogień okalał zewsząd tak niespodzianie, że zachwycił nawet sikawkę z wodą i nadpalił. Ludność w nieszczęściu widząc niepodobieństwo ocalenia, poleciła majątek swój na wolę Opatrzności, a sama z całem poświęceniem rzuciła się, by przynajmniej Świątynię pańską uchronić od pożaru, i z niewymowną pracą zasłoniła kościoł od ognia; ale probostwo całe ze wszystkiem zgorzało, dóm zajezdny, jedyna w całem mieście austerya spłonęła w płomieniach. Bogu dziękował, kto sam z rodziną życie ocalił, jedna tylko matka opłakuje stratę dziecięcia; udusiło się wynoszone z płomieni. Na wiadomość o tem nieszczęściu pospieszyli sąsiedzi natychmiast ze składką, przesłali na pierwszą potrzeb 186 złr. zebranych między sobą. Urząd obwodowy przemyski ze swej strony przesłał co się na prędce znalazło chleba komiśnego 340 bochenków, i wyznaczył kwotę pieniężną na pierwszy zasiłek. Prezydium rządów krajowych we Lwowie, użyczając od siebie zaopatrzenia, dozwoliło oraz wszystkim przyczyniać się do wspólnej składki, w przekonaniu, że każdy z mieszkańców czuje i podziela los nieszczęśliwych, i że sercu jego będzie otuchą nieść pociechę strapionym w niedoli.

Redakcya Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcye na pogorzelców Niżankowic.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.